

Sygn. akt **I 1 C 1407/20 upr.**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2022 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny**

**w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt**

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2022 r. w Gdyni na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **S. C.**

przeciwko (...) **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

**I.** oddala powództwo;

**II.** zasądza od powoda **S. C.** na rzecz pozwanego (...) **Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.** kwotę **5.117,00 złotych** (pięć tysięcy sto siedemnaście złotych), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;

**III.** nakazuje ściągnąć od powoda **S. C.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę **1.518,75 złotych** (jeden tysiąc pięćset osiemnaście złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Sygn. akt I 1 C 1407/20 upr.

## UZASADNIENIE

Powód S. C. wniósł pozew przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 11.880,00 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 lutego 2020 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż doznał rozstroju zdrowia w wyniku wypadku drogowego z dnia 15 października 2019 roku. Po zdarzeniu powód udał się do (...) Szpitala (...), a potem w dniu 22 października 2019 roku do Uniwersyteckiego Centrum (...) w G.. W wymienionych placówkach rozpoznano u powoda uraz biczowy kręgosłupa szyjnego oraz uraz w okolicy potylicznej. Natomiast w dniu 25 października 2019 roku w (...) sp. z o.o. zdiagnozowano również ucisk korzeni nerwów rdzeniowych i splotów nerwowych.

Od dnia zdarzenia do dnia wniesienia pozwu powód nie pracował (przebywał na świadczeniu rehabilitacyjnym). W związku z wypadkiem skarżył się na bóle o dużym nasileniu umiejscowione w rejonie szyi, okolic lędźwiowych oraz głowy. Odniesiony uraz spowodował znaczne upośledzenie możliwości ruchowych powoda, w związku z czym został częściowo uzależniony od osób trzecich, gdyż nie był w stanie samodzielnie wykonywać niektórych czynności dnia codziennego. Od dnia wypadku powód nie może jeździć rowerem, ani chodzić na długie spacery z rodziną, co wcześniej było jego pasją.

Przed doręczeniem pozwu przeciwnikowi powód oświadczył, że ostatecznie wnosi o zasądzenie kwoty 10.175,00 złotych, precyzując, że na dochodzoną przez niego kwotę składają się: zadośćuczynienie za krzywdę w wysokości 10.000,00 złotych oraz odszkodowanie za szkodę w kwocie 175,00 złotych.

(vide: pozew, k. 3-5; pismo procesowe powoda z dnia 20 maja 2020 roku, k. 42)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Uzasadniając swoje stanowisko ubezpieczyciel oświadczył, iż nie kwestionuje odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie komunikacyjne co do zasady.

Natomiast, zakwestionował możliwość wystąpienia u powoda deklarowanych przez niego obrażeń ciała wskutek przedmiotowej kolizji z uwagi na to, iż kolizja ta miała łagodny przebieg, na co wskazują nieznaczące uszkodzenia pojazdu powoda tj. uszkodzenie tylnego zderzaka i pokrywy bagażnika.

Pozwany wskazał również, iż z załączonej do pozwu dokumentacji lekarskiej wynika, iż u powoda występowały od kilku lat bóle kręgosłupa – odcinków C i Th oraz zmiany zwyrodnieniowe. Ponadto, ubezpieczyciel zarzucił, że powód nie udowodnił, aby wypadek wywołał u niego negatywne i trwałe następstwa natury psychicznej.

Pozwany zakwestionował także roszczenie o odszkodowanie wskazując, iż załączona do pozwu faktura nie została wystawiona w związku z leczeniem dolegliwości będących następstwem zdarzenia drogowego.

Wreszcie, zakwestionował datę początkową roszczenia o odsetki, wskazując, iż ewentualnie powinny zostać zasądzone od dnia wyrokowania.

(vide odpowiedź na pozew, k. 61- 65)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 15 października 2019 roku kierujący samochodem marki K. o numerze rejestracyjnym (...) powód S. C. jadąc ulicą (...) (w stronę centrum) zjechał na prawy pas ruchu celem skrętu w Al. (...). Gdy po wyświetleniu czerwonego światła na sygnalizatorze pojazd powoda zatrzymał się jako trzeci w kolejności, na wysokości przystanku autobusowego, na jego tył najechał samochód marki M.. W wyniku zderzenia w pojeździe powoda nie wyzwołyły się poduszki powietrzne.

(dowód: notatka Komisariatu Policji G. R. z dnia 25 października 2019 roku, k. 7, przesłuchanie powoda S. C. płyta CD k. 116)

Tego samego dnia powód udał się na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala (...) w W., gdzie stwierdzono powierzchowny uraz powłok głowy. W trakcie badania stwierdzono, że kręgosłup szyjny, piersiowy i lędźwiowy jest palpacyjnie niebolesny. Wykonane na (...) badanie TK kręgosłupa szyjnego nie wykazało uchwytanych zmian pourazowych, natomiast ujawniło dyskopatię C4-C5-C6, zmiany zwyrodnieniowe z wpuklaniem się osteofitów dokanałowo. Powód został zwolniony do domu z zaleceniem oszczędnego trybu życia oraz przyjmowania ogólnodostępnych leków przeciwbólowych. Natomiast nie zalecono mu noszenia kołnierza ortopedycznego.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 21-22, przesłuchanie powoda S. C. płyta CD k. 116)

Powód co najmniej od 2016 roku leczył się w poradni POZ i neurologicznej w związku z chorobą zwyrodnieniową i zmianami dyskopatycznym kręgosłupa L-S, zaburzeniami korzeni rdzeniowych i splotów nerwowych, a także dolegliwościami bólowymi kręgosłupa. Jeszcze przed wypadkiem, w dniach 28 maja 2019 r. i 30 lipca 2019 r. powód został skierowany na serie zabiegów fizjoterapeutycznych w związku z dolegliwościami odcinka C i Th kręgosłupa.

(dowód: dokumentacja medyczna leczenia powoda, k. 160, 164, 167, 170)

Powód legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności ustalonym od dnia 29 listopada 2016 roku i może pracować w warunkach chronionych. Przyczyną ustalenia stopnia niepełnosprawności jest m.in. choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa. W okresie od 1 do 24 lutego 2016 roku powód korzystał z rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS w związku z chorobą zwyrodnieniową i dyskopatyczną kręgosłupa z okresowym zespołem bólowo – korzeniowym.

(dowód: orzeczenia o stopniu niepełnosprawności: z dnia 2 kwietnia 2020 roku, k. 55, z dnia 19 stycznia 2017r., k. 124, z dnia 9 lutego 2018r., k. 124v-125, informacja o przebytej rehabilitacji leczniczej k. 131-133)

Analiza przebiegu kolizji i uszkodzeń pojazdów biorących udział w kolizji z dnia 15 października 2019 roku wskazuje, że w momencie zderzenia prędkość jazdy sprawcy tj. kierującego samochodem marki M. mogła wynosić około 15 km/h i na pewno była mniejsza od 20 km/h. W wyniku zderzenia pojazd marki K. nie uderzył w tył pojazdu poprzedzającego, ani nie wystrzeliły w nim poduszki powietrzne. Natomiast uszkodzenia ograniczyły się do miejscowego wgniecenia belki podderzakowej, punktowego wgniecenia pokrywie bagażnika oraz na wewnętrznym narożniku plastikowej nakładki zderzaka. Przy prędkości pojazdu sprawcy wynoszącej 15-20 km/h wartość przyspieszenia była mniejsza niż 3 g (około 30 m/s<sup>2</sup>).

Ryzyko wystąpienia długotrwałych następstw urazu biczowego kręgosłupa jest zerowe przy wartościach przyspieszeń poniżej 3 g, natomiast w przypadku przyspieszeń nie przekraczających wartości 4 g, pomimo oczywistych wstrząsów związanych ze zderzeniem, czy chociażby z pracą zawieszenia pojazdu pomimo zderzenia powstanie obrażeń kręgosłupa szyjnego, szyi jest nieprawdopodobne.

Wobec tego jest mało prawdopodobne, a wręcz niemożliwe, aby u powoda mogło dojść do powstania obrażeń w strukturze anatomicznej kręgosłupa szyjnego zarówno w obrębie tkanek miękkich, jak i więzadeł, stawów i kości.

Przy uwzględnieniu wyliczonej dla pojazdu powoda wartości parametru delta-v wynoszącej 11,27 km/h (podczas gdy wartość przyjmowana jako urazowa w przypadku zderzeń tylnych wynosi 16,5 km/h) jest mało prawdopodobne, a wręcz niemożliwe, aby u powoda doszło do powstania jakichkolwiek urazów w postaci skręcenia lub dystorsji kręgosłupa szyjnego, tym bardziej, że wartość prędkości zderzeniowej na poziomie 20 km/h przyjęta została z dużym marginesem naddatku.

W wyniku kolizji drogowej z dnia 15 października 2019 roku u powoda doszło do powierzchownego urazu powłok głowy, uraz kręgosłupa szyjnego, natomiast nie doszło u niego do zmian pourazowych, gdyż przy prędkości zderzeniowej około 15 km/h nie mogło dojść do wyzwolenia sił bezwładności o wartościach, które mogłyby spowodować powstanie jakichkolwiek uchwytynych zmian pourazowych.

Dolegliwości bólowe, na które skarży się powód, mogą być skutkiem zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, na które powód leczy się co najmniej od 2016 roku.

Przedmiotowe zdarzenie mogło co najwyżej zwiększyć dolegliwości bólowe ze strony kręgosłupa, które to dolegliwości powinny ustąpić po lekach przeciwbólowych, które powód zażywał już wcześniej ze względu na zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa.

(dowód: opinia biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków drogowych W. M. i J. B., k. 184-217)

### **Sąd zważył co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony oraz wezwane osoby trzecie, dowodu z przesłuchania powoda S. C., a także dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu medycyny sądowej oraz rekonstrukcji wypadków drogowych.

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie dopatrywał się żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów powołanych w ustaleniach stanu faktycznego. Sąd miał bowiem na względzie, iż dokumentacja medyczna leczenia powoda nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a nadto została sporządzona przez podmioty niezależne, toteż nie ma obaw, że dokumentacja ta została zmanipulowana dla celów niniejszego postępowania. W związku z powyższym w ramach swobodnej oceny dowodów Sąd uznał, że ww. dokumenty przedstawiają faktyczny przebieg leczenia powoda zarówno przed jak i po wypadku. Ponadto, za wiarygodny dowód w sprawie należało uznać notatki urzędowe sporządzone przez organy Policji na

okoliczność przebiegu zdarzenia drogowego z dnia 15 października 2019 roku, a także dokumentację sporządzoną przez organ właściwy do spraw orzekania o stopniu niepełnosprawności. Zgodnie z treścią art. 244 kpc wymienione powyżej dokumenty urzędowe korzystają z domniemania autentyczności i domniemania zgodności z prawdą wyrażonych w nich oświadczeń, zaś w toku niniejszego postępowania żadna ze stron nie kwestionowała powyższych domniemań w trybie art. 252 kpc.

W odniesieniu do przebiegu wypadku – zdaniem Sądu – nie ma podstaw do odmowy przyznania zeznaniom powoda waloru wiarygodności. S. C. bowiem dość spójnie opisał przebieg zdarzenia. Jedyne w odniesieniu do określenia siły uderzenia („poczułem silne uderzenie”) zeznania te niż znajdują potwierdzenia w ustaleniach biegłych sądowych, którzy wskazali, że zdarzenie miało niskoenergetyczny charakter. W pozostałym zakresie zeznania powoda nie pozostają w sprzeczności z żadnymi innymi dowodami zebranymi w niniejszej sprawie. Z kolei, w odniesieniu do przebiegu leczenia zeznania powoda korelują z treścią złożonej do akt sprawy dokumentacji medycznej. Natomiast, wobec stanowczej opinii biegłych, większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały zeznania poszkodowanego co do skutków wypadku. Podkreślić należy, iż subiektywne przekonanie powoda o związku opisanych przez niego obrażeń i dolegliwości z wypadkiem nie stanowi dostatecznego dowodu na tę okoliczność. Sąd nie kwestionuje, że po wypadku rzeczywiście wystąpiły u powoda opisane przez niego dolegliwości, niemniej w świetle stanowczej opinii biegłych należało uznać, że przyczyną wystąpienia tych dolegliwości była rozwijająca się już wcześniej u powoda choroba samoistna, a wypadek w żaden sposób nie przyczynił się do powstania czy pogłębienia tego schorzenia.

Podstawowym dowodem w oparciu o który Sąd dokonał ustaleń faktycznych w zakresie związku przyczynowego pomiędzy deklarowanymi przez powoda dolegliwościami a wypadkiem, a także w zakresie poniesionej przez niego szkody niemajątkowej była opinia sporządzona przez biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz medycyny sądowej. Sąd miał na względzie, iż biegli w sposób wyjątkowo wnikliwy i skrupulatny przeanalizowali zarówno przebieg samego zdarzenia drogowego z dnia 15 października 2019 roku, jak również możliwość powstania wskutek tego zdarzenia deklarowanych przez powoda dolegliwości i obrażeń.

Jeśli chodzi o tę pierwszą kwestię biegły J. B. – będący autorem tej części opinii – zrekonstruował na podstawie zakresu uszkodzeń samochodu powoda, a także innych istotnych okoliczności (np. brak wyzwolenia poduszek powietrznych) prędkość pojazdu sprawcy, przeprowadził symulację kolizji, ustalił wartość przyspieszenia oraz parametru delta-v istotnego dla stwierdzenia możliwości powstania urazów ciała. W powyższym zakresie ustalenia biegłego są jasne, logiczne, a wyniki wykonanych działań matematycznych poprawne, co było możliwe do zweryfikowania poprzez podstawienie danych do podanych w opinii wzorów matematycznych. Wnioski, do jakich doszedł biegły nie budzą również żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego czy wiedzy powszechnej. Biegły bowiem uwzględnił wszelkie istotne okoliczności, mające wpływ na możliwość zaistnienia zdarzenia i jego przebieg, nie pominął żadnych innych okoliczności zdarzenia. Biegły również wskazał przy zaistnieniu jakich parametrów mogą powstać wskutek podobnego zdarzenia u osoby poszkodowanej obrażenia ciała w obrębie kręgosłupa, wskazując źródło wiedzy.

Żadnych wątpliwości nie budzi również część medyczna opinii, której autorem był w większości biegły z zakresu medycyny sądowej W. M.. Jak wynika z treści opinii biegły bardzo wnikliwie przeanalizował dokumentację medyczną przedłożoną do akt niniejszej sprawy zarówno w odniesieniu do przebiegu leczenia powoda przed wypadkiem, jak też po wypadku. Uwzględniając zarówno wnioski wynikające z analizy historii choroby powoda oraz przeprowadzonych uprzednio obliczeń co do wartości przyspieszenia oraz parametru delta-v biegły wyciągnęli jednoznaczne i konkretne wnioski co do braku możliwości powstania wskutek przedmiotowej kolizji drogowej jakichkolwiek zmian pourazowych. Powyższe wnioski nie budzą żadnych wątpliwości Sądu co do ich poprawności, co wynika choćby z zestawienia ww. wyników odnośnie wartości przyspieszenia oraz parametru delta-v ustalonych dla pojazdu powoda z wartościami progowymi, po przekroczeniu których istnieje potencjalna możliwość wystąpienia urazów ciała. Nadto, za poprawnością wyciągniętych przez biegłych wniosków przemawia analiza dokumentacji medycznej leczenia powoda. Z zapisów tej dokumentacji wynika, że kilka miesięcy przed wypadkiem powód został skierowany na zabiegi fizykoterapeutyczne w związku z dolegliwościami kręgosłupa odcinka Th i C, a także leczył się

na dolegliwości związane z uciskiem korzeni nerwowych rdzeniowych i splotów nerwowych. Nadto, również wcześniej w okresie co najmniej od 2016r. pozostawał pod stałą opieką medyczną w związku z dolegliwościami kręgosłupa.

Żadnego wpływu na powyższą ocenę wiarygodności opinii nie mają zarzuty podniesione przez pełnomocnika powoda. Zważyć bowiem należy, iż strona powodowa skupiła się głównie na podważaniu specjalności biegłych (np. w odniesieniu do biegłego M. wskazano, że ma specjalizację z zakresu morfologii włosów), a także wytykaniu drobnych usterek czy niedokładności pisarskich (np. jednokrotne wskazanie błędnej daty kolizji – choć z całokształtu opinii wynika, że dotyczy ona zdarzenia z dnia 15 października 2019r. i wszelkie ustalenia dotyczą zderzenia w tym dniu pojazdów marki K. i M.).

Strona powodowa zarzuciła biegłym, że niemal cała opinia została skonstruowana, aby ustalić przebieg i przyczyny zdarzenia, co jednak było pomiędzy stronami bezsporne. Zdaniem Sądu opinia została jednak sporządzona zgodnie z tezą dowodową i nie wykracza w żadnym stopniu poza jej ramy. Wskazać należy, że zgodnie z pkt 1 lit. a postanowienia dowodowego zadaniem biegłych było ustalenie przebiegu zdarzenia, w tym wskazania jakie siły i w jakim kierunku działały na ciało powoda. Ustalenia w powyższym zakresie miały służyć temu, by określić, czy skutek uderzenia w tył pojazdu powoda przez pojazd sprawcy na poszkodowanego oddziaływały siły fizyczne o wielkości, która mogła spowodować dolegliwości deklarowane przez samego powoda. Innymi słowy, ta część opinii służyła ustaleniu związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawcy (wypadkiem) a dolegliwościami, jakie powód zgłaszał po dniu zdarzenia. Powyższa kwestia była o tyle istotna, że zarzuty w tym zakresie zgłosił pozwany ubezpieczyciel. W ocenie Sądu żadnego znaczenia dla przyjęcia takiego związku nie ma treść orzeczenia lekarza orzecznika ZUS czy decyzji ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia (...). Podkreślić należy, iż zupełnie różne były cele wymienionych postępowań, a nadto w toku tych postępowań w ogóle nie badano związku przyczynowego, co w kontekście długotrwałego wcześniejszego leczenia powoda w związku z dolegliwościami kręgosłupa wydaje się w niniejszym przypadku najistotniejsze.

Nadto, na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 kpc Sąd pominął dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii, neurologii, rehabilitacji i psychologii. Podkreślić należy, iż dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jest uzasadnione wyłącznie wówczas, gdy wyjaśnienia wymagają fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, o spornym charakterze. W rozpatrywanym przypadku, wobec stanowczych i konkretnych ustaleń biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków drogowych, należało uznać, że nie istniała obiektywna potrzeba przeprowadzenia dowodów z opinii innych biegłych z zakresu medycyny. Z opinii biegłego M. wynika bowiem w sposób niebudzący wątpliwości, że skutek kolizji drogowej z dnia 15 października 2019 roku powód nie odniósł żadnych nowych urazów. Mało tego ze względu na nieznaczną wartość sił fizycznych działających na ciało powoda w ogóle nie było możliwości, aby powód doznał takich obrażeń. Biegli wiązali deklarowane przez powoda dolegliwości z chorobą samoistną. W takim stanie rzeczy bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy była kwalifikacja dolegliwości powoda przez biegłych lekarzy, skoro przyczyna dolegliwości pozostawała poza sferą działania sprawcy wypadku. W takim układzie, uwzględnienie wniosków dowodowych powoda doprowadziłoby jedynie do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu i rozstrzygnięciu sprawy.

Podstawę prawną powództwa o zapłatę zadośćuczynienia stanowiły przepisy art. 805 kc, art. 822 kc, art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc. Przepis art. 805 kc stanowi legalną definicję umowy ubezpieczenia. Wedle natomiast przepisu art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do art. 822 § 2 kc jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. W myśl art. 822 § 4 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zgodnie z art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż zakres odpowiedzialności

ubezpieczyciela jest określony przez zakres odpowiedzialności sprawcy szkody (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 10 czerwca 2014 roku, VI ACa 1548/13, L.). Innymi słowy, warunkiem powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela jest zaistnienie stanu odpowiedzialności cywilnej osoby objętej ubezpieczeniem, w tym przypadku kierującego pojazdem marki M. (art. 415 kc w zw. z art. 436 § 2 zd. pierwsze kc).

W ocenie Sądu powództwo w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zważyć należy, iż spór pomiędzy stronami sprowadzał się do ustalenia, czy w wyniku wypadku drogowego z dnia 15 października 2015 roku istniała możliwość powstania u powoda urazów i obrażeń opisanych w pozwie, przy uwzględnieniu okoliczności tego zdarzenia, w tym łagodnego przebiegu oraz nieznacznych uszkodzeń pojazdów uczestniczących w kolizji. Kolejne wątpliwości budził fakt, że na długo przed wypadkiem powód podjął leczenie w związku z dolegliwościami kręgosłupa. Powyższe kwestie sprowadzały się zatem do ustalenia związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawcy a stanem powoda po zdarzeniu. W myśl art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W ocenie Sądu istotne znaczenie dla ustalenia związku przyczynowego oraz oceny skutków zdarzenia dla zdrowia powoda miała opinia wykonana przez biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków i medycyny sądowej. Jak wskazano powyżej została ona sporządzona w oparciu o rzetelną analizę dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w szczególności analizę uszkodzeń pojazdów uczestniczących w zdarzeniu drogowym (rekonstrukcja) i analizę historii zdrowia powoda, jego wcześniejszych schorzeń i leczenia oraz wpływu spornej kolizji z dnia 15 października 2019 roku na możliwość powstania nowych obrażeń.

Dla oceny zasadności roszczenia znaczenie miała odpowiedź na dwa pytania:

- czy analiza dynamiki zdarzenia odtworzona na podstawie istniejących uszkodzeń pojazdów mogła prowadzić do wniosku, iż wskutek tego zdarzenia mogły powstać u powoda jakiegokolwiek urazy,
- oraz czy analiza stanu zdrowia powoda z okresu poprzedzającego zdarzenie wynikająca z zebranej dokumentacji lekarskiej oraz analiza stanu zdrowia z okresu powypadkowego pozwala na przyjęcie tego, iż wskutek zdarzenia powstały urazy, które można wiązać z przedmiotowym zdarzeniem, czy też stan zdrowia powoda po wypadku jest konsekwencją już wcześniej rozwijającej się choroby samoistnej.

Biegli w wydanej opinii na oba powyższe pytania udzielili jednoznacznie negatywnej odpowiedzi, co prowadziło do uznania, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Podkreślić należy, iż biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych dokonał wnikliwej analizy zdarzenia w oparciu o dostępny materiał – w szczególności przeanalizował zakres uszkodzeń obu pojazdów. Na tej podstawie biegły J. B. nie wykluczył zaistnienia zdarzenia, niemniej wskazał na to, iż prędkość pojazdu sprawcy w chwili zdarzenia mogła wynosić nie więcej niż 20 km/h. Jednocześnie zastrzegł, iż taka prędkość pojazdu sprawcy została przyjęta z dużym naddatkiem, a więc faktycznie była ona niższa.

Niemniej, nawet przy przyjęciu prędkości wyższej niż ta wynikająca z faktycznych uszkodzeń pojazdów biegły jednoznacznie wskazał nie tylko na małe prawdopodobieństwo zaistnienia jakichkolwiek urazów, ale wręcz wykluczył możliwość powstania zmian o charakterze urazowym.

Biegły wyjaśnił przy tym, że ryzyko wystąpienia długotrwałych następstw urazu biczowego kręgosłupa jest zerowe przy wartościach przyspieszeń poniżej 3 g, jak w przypadku pojazdu powoda. Podobnie rzecz ma się z parametrem określonym jako delta-v, a zależnym od stosunku mas zderzających się pojazdów, względnej ich prędkości i stopnia pochłaniania energii zderzenia przez elementy nadwozia pojazdów. Wartość tego parametru przyjmowana jako urazowa w przypadku zderzeń tylnych wynosi 16,5 km/h, tymczasem z obliczeń biegłego wynika, że dla pojazdu powoda wartość parametru delta-v wynosi 11,27 km/h, co wyklucza możliwość powstania u poszkodowanego jakiegokolwiek urazów w postaci skręcenia lub dystorsji kręgosłupa szyjnego. W ocenie Sądu tak dokonana ocena

bazująca na obiektywnych przesłankach, to jest na ocenie uszkodzeń pojazdów biorących udział w kolizji wyłącza możliwość uznania, że w wyniku wypadku powód mógł doznać urazów większych aniżeli powierzchowne.

Ustalenia dokonane przez biegłego z zakresu rekonstrukcji znajdują również wsparcie w ustaleniach poczynionych przez biegłego z zakresu medycyny sądowej, który trafnie wskazywał na to, iż powód od wielu lat w sposób intensywny leczy się na choroby kręgosłupa, zaś wyniki przeprowadzonych badań wskazują na rozległe zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa na różnych jego odcinkach.

W oparciu o dokumentację medyczną zgromadzoną w aktach i jej zapisy biegły wskazał, iż powód na bóle kręgosłupa uskarżał się od 2001 roku. W aktach sprawy dostępna jest dokumentacja medyczna związana z leczeniem dolegliwości kręgosłupa poczynawszy od 2016 roku. Dalej należało mieć na względzie, że od 2016 r. powód legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności ustalonym z uwagi na rozwijającą się chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa. K. korzystał także z rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS w związku z chorobą zwyrodnieniową i dyskopatyczną kręgosłupa z okresowym zespołem bólowo – korzeniowym, a także starał się o przyznanie renty z tego tytułu.

Ponadto, biegły powołał się na wydruki dokumentacji medycznej wydanej przez (...) w B., w którym od dnia 28 maja 2019 roku pojawia się zapis – ucisk korzeni nerwowych rdzeniowych i splotów nerwowych – ze wskazaniem konieczności wykonania pilnie (...), a zatem tożsamej diagnozy jak wynikała z tego wycinka dokumentacji lekarskiej, która została załączona przez powoda do pozwu. A zatem schorzenie to nie było nowe i nie powstało wskutek zdarzenia drogowego, ale było dolegliwością intensywnie leczoną i diagnozowaną w okresie niemal roku przed samym zdarzeniem. Ponadto, w dniach 28 maja 2019 roku i 30 lipca 2019 r. powód został skierowany na serie zabiegów fizjoterapeutycznych w związku z dolegliwościami odcinka C i Th kręgosłupa. W świetle powyższego należało uznać, że zgłaszane przez powoda dolegliwości nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem sprawy, co oznacza brak jednej z podstawowych przesłanek odpowiedzialności deliktowej.

W tym kontekście poczyniona przez biegłego ocena tego, iż wypadek nie spowodował u powoda innych dolegliwości aniżeli powierzchowne w stosunku do tych istniejących już uprzednio, znajduje uzasadnienie w treści przeanalizowanej dokumentacji lekarskiej.

W związku z powyższym, na podstawie art. 805 kc, art. 822 kc, art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc a contrario powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przerywającego niniejszy spór powoda na rzecz ubezpieczyciela kwotę 5.117 zł, na co składają się: opłata za czynności fachowego pełnomocnika będącego radcą prawnym w stawce minimalnej obliczonej od wartości przedmiotu sporu (3.600 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) i zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłych (1.500 zł).

Nadto, na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 5 ust. 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Sądu Rejonowego – Skarbu Państwa w G. pozostałe nieuiszczone koszty wynagrodzenia biegłego, które zostały tymczasowo wypłacone ze Skarbu Państwa w wysokości 1.518,75 zł.